

Ocena
rozprawy doktorskiej mgr Magdaleny Andrejczuk
pt.: „Startupy i ich ekosystem w Polsce”

(promotor prof. dr hab. Juliusz Gardawski
oraz promotor pomocniczy dr Jan Czarzasty)

Ocena tematu, przedmiotu badań, celu rozprawy, hipotezy oraz tez badawczych

Przedmiotem pracy doktorskiej mgr Magdaleny Andrejczuk jest zbadanie relatywnie od niedawna analizowanego zagadnienia, jakim są startupy. Autorka podejmuje w swojej pracy kwestię powstawania, funkcjonowania i ekosystemu startupów w Polsce.

Samo powstawanie nowych, zorientowanych na wzrost i działających w warunkach wysokiego ryzyka przedsiębiorstw *de facto* nie jest niczym nowym, natomiast dopiero od kilkunastu lat, a więc relatywnie niedawno, zaczęto je wyodrębniać, nazywając startupami i przypisując im pewne określone cechy. Dwie kolejne – trzecia i czwarta - rewolucje przemysłowe znacząco zdynamizowały powstawanie nowych przedsiębiorstw o pewnych określonych cechach, a ewidentne sukcesy wielu z nich, które za pomocą współczesnych mediów są powszechnie demonstrowane, budzą zainteresowanie wśród już funkcjonujących przedsiębiorców, jak i wśród tych, którzy dopiero wkraczają w świat biznesu. Dekonstrukcja modelu funkcjonowania startupów oraz głębsza analiza tego typu przedsięwzięć w czasach,

gdy zmiany zachodzące w gospodarce następują w sposób niezwykle dynamiczny, a także przeprowadzone przez Doktorantkę badania empiryczne pozwalają na dokonanie pewnych uogólnień i wykreowanie przez Autorkę typologii założycieli startupów.

Głównym celem pracy mgr Magdaleny Andrejczuk jest, jak sama pisze we wstępie (s.9): „dekonstrukcja i analiza modelu funkcjonowania startupów w Polsce oraz scharakteryzowanie typu przedsiębiorcy i przedsiębiorczyni prowadzących przedsiębiorstwa technologiczne typu startup”. Obok tego celu Autorka postawiła sobie kilka celów szczegółowych:

- wskazanie uwarunkowań powstawania i rozwoju startupów,
- ocena wpływu ich działalności oraz ich ekosystemu na gospodarkę,
- zależność pomiędzy rolą państwa a rozwojem innowacyjności i startupów,
- prezentacja wyników i wniosków z własnych badań empirycznych przeprowadzonych przez Autorkę wśród założycieli startupów oraz przedstawicieli ich ekosystemu.

Główną tezę badawczą jest wykazanie, że rozwój startupów w Polsce jest ograniczony ze względu na dominujące cechy tzw. zależnej gospodarki rynkowej. Wprowadzenie nowoczesnych technologii i innowacji w Polsce ogranicza fakt, iż cele i środki publiczne są przeznaczane na wsparcie ekosystemu startupów, a nie na bezpośrednie finansowanie działalności badawczo-rozwojowej i wsparcie innowacyjności. Autorka stawia też tezę, że mimo tych przeszkód polscy przedsiębiorcy, skłonni do podejmowania ryzyka i szukania innowacji, tworzą startupy, które mogą aspirować do globalnej ekspansji (s. 15). Mgr M. Andrejczuk stawia wcześniej w pracy hipotezę (s.13), że „cechy charakteryzujące DME (zależną gospodarkę rynkową), właściwą też polskiej gospodarce, biorąc pod uwagę potencjał instytucji, siłę kapitałów, a także transfer innowacji, stanowią istotną barierę w procesie powstania i dalszej ekspansji nowych przedsięwzięć z sektora technologicznego”.

Zarówno wybór tematu, jak i przedmiotu badań, a także cel, hipotezę jak i tezy należy uznać za prawidłowe.

Ocena struktury rozprawy i zawartości merytorycznej poszczególnych rozdziałów

Recenzowana praca doktorska liczy 350 stron. Składa się z obszernego wstępu (27 stron), pięciu rozdziałów i zakończenia. Dysertacja jest też zaopatrzona w bibliografię oraz spisy tabel, wykresów i rysunków, a także w dwa załączniki oraz wykaz pojęć i skrótów.



Konstrukcja pracy jest przemyślana i, jeśli chodzi o układ rozdziałów, logiczna. W niektórych z punktów (1.2, 2.1, 2.2, 4.1) niepotrzebnie wyodrębniła Autorka jeden tylko podpunkt. Kwestię można było podkreślić w tekście, wyodrębniając odpowiednio akapitem.

Zebrana przez mgr M. Andrejczuk literatura odnosząca się do tematu pracy jest imponująca. Wykorzystała ona przy pisaniu pracy 528 rozmaitych źródeł anglojęzycznych, ale także polskich, w tym liczne strony internetowe (126 źródeł zaprezentowanych w netografii). Praca doktorska jest ilustrowana wieloma tabelami (40), rysunkami (11) oraz wykresami (16), z których większość to autorskie opracowania Doktorantki. W dwu wspomnianych wyżej załącznikach zawarła pytania skierowane do założycieli i założycielek startupów (załącznik 1) oraz do przedstawicieli i przedstawicielek ekosystemu startupów (załącznik 2).

Cztery pierwsze rozdziały rozwijają temat startupów i ich ekosystemu, odpowiadając na pytania badawcze i realizując założone cele, natomiast rozdział 5 zawiera wnioski i rekomendacje. Oprócz tego praca zawiera zakończenie podsumowujące całość.

W pierwszym akapicie obszernego wstępu Doktorantka pisze o tym, iż badać będzie „w jakim stopniu Polska jest krajem, w którym mogą powstawać i rozwijać się nowe technologie, szczególnie przedsiębiorstwa typu startup”. Nie bardzo można zgodzić się z nią, że startupy są formą/odmianą/częścią nowych technologii, jakby wynikało z powyższego zdania. Nowe technologie mają bez wątpienia wpływ na dynamikę powstawania i funkcjonowania startupów, ale przecież nie można stwierdzić, że startupy są nowymi technologiami. O ile jedną z zasadniczych cech startupów jest innowacyjność, o tyle pamiętać należy, że innowacje bywają bardzo zróżnicowane – nie tylko technologiczne (procesowe), ale także np. dotyczące produktu, usługi. Generalnie zrozumieć można, że Doktorantka koncentruje się na innowacjach technologicznych i zajmuje się tylko startupami z sektora gospodarki cyfrowej. Na s. 63 dysertacji pisze, nawiązując do toczącej się dyskusji na temat definicji startupów, o tym, iż „za cechę konstytutywną w pracy przyjęte zostało rozróżnienie tego typu przedsięwzięcia od innych, działających poza branżą nowych technologii”.

Moje zastrzeżenia budzi też wyjaśnienie słowa skalowalność (s.10). Autorka w nawiasie określa to raz jako fakt, że w relatywnie krótkim czasie przedsiębiorstwo może obsłużyć większy rynek zbytu (ale tu musi być dodany warunek utrzymania kosztów operacyjnych na tym samym poziomie), dalej jako „ekspansja poza granicami kraju”. Oczywiście wzrost przychodów firmy ze sprzedaży przy użyciu dźwigni operacyjnej, czyli bez zwiększania podstawowych kosztów operacyjnych, najczęściej kosztów stałych może być wywołany ekspansją poza granice, ale teoretycznie nie musi – upraszczając chodzi tu raczej o

wzrost przychodów bez zwiększania kosztów stałych. Oczywiście przyznać można Autorce, że najczęściej jest to związane z szerszym wyjściem przedsiębiorstwa za granicę, ale też może to w przypadku dużych rynków odnieść się do takiej działalności w jednym kraju.

W rozdziale pierwszym Doktorantka dokonuje bardzo szczegółowego i rzetelnego przeglądu definicji startupów, które dotąd pojawiły się w literaturze zagranicznej i polskiej. Na podstawie przeglądu literatury oraz własnych badań dokonuje uporządkowania terminologii zarówno startupów, jak i ich ekosystemu. Zawarte w rozdziale 1 tabele i rysunki świadczą i bardzo wnikliwej analizie literatury na ten temat. W punkcie 1.3 tego rozdziału prezentuje też swoją własną definicję przedsiębiorstwa typu startup. Definicję tę buduje w oparciu o przeprowadzone badanie własne - wywiady z przedsiębiorcami, które prezentuje w dalszych częściach pracy. Jest to bez wątpienia bardzo cenna część pracy. Autorka zajmuje się tu także ekosystemem startupów oraz rolą państwa w rozwoju innowacji, a dalej w stymulowaniu rozwoju startupów.

Drugi rozdział jest, co prawda, zatytułowany „Rozwój startupów w warunkach polskiej gospodarki”, ale obok polskich przemian i rozwoju startupów w Polsce zawiera także podobne procesy zachodzące w świecie. Lepiej było go, moim zdaniem, zatytułować np. „Rozwój startupów w warunkach polskiej gospodarki na tle podobnych procesów na świecie”. Tym niemniej, jest to ciekawa i wymagająca od Autorki głębokiego badania część pracy. Mgr. M. Andrejczuk kieruje swoją analizę na same startupy, porównuje je z innymi nowymi firmami, dokładnie prezentuje stojące przed nimi wyzwania.

Rozdział trzeci odnosi się do dynamiki otoczenia powstawania startupów. Doktorantka rozpoczyna rozdział od opisanie wpływu otoczenia na przedsiębiorczość w gospodarce cyfrowej, by dalej zająć się innowacyjnością w Polsce, Unii Europejskiej i na świecie. Tu Autorka koncentruje się na ekosystemie startupów. Bada otoczenie, w jakim powstają i funkcjonują startupy. Porównuje sytuację w tym względzie w Polsce i na świecie, w tym w wiodącym ekosystemie, jakim jest w świecie Izrael. W rozdziale tym opisuje pozycję Polski w globalnych rankingach, pisze o formach wspierania i finansowania startupów. Rozdział zamyka punkt zawierający własne wnioski Autorki z przeprowadzonych badań dotyczące wpływu ekosystemu startupów na ich rozwój.

W rozdziale czwartym Doktorantka – wykorzystując własne badania - charakteryzuje przedsiębiorców zakładających startupy oraz na bazie tych badań i dotychczasowych koncepcji Schumpetera, Znanieckiego i Mertona opracowuje typologię polskich startupowców. W tym rozdziale opisuje też założenia badawcze przeprowadzonych badań oraz metody w nich wykorzystane, wyjaśnia też metodę wywiadu narracyjnego.

Ostatni rozdział zawiera wnioski odnoszące się do roli startupów jako napędów wzrostu gospodarczego i innowacyjności. O ile generalnie postrzegać je należy pozytywnie, to Autorka, na bazie analizy przeprowadzonej w pracy, dochodzi do wniosku, że na pytania badawcze postawione na początku pracy, a nawiązujące do sytuacji w Polsce w odniesieniu do startupów, należy odpowiedzieć negatywnie. Zarówno wskaźniki odnoszące się do innowacyjności, przedsiębiorczości, jak i edukacji, jak i pozycje Polski w rozmaitych rankingach wykazują tendencję spadkową. Doktorantka jednocześnie podkreśla kilka pozytywnych stron, jak np. duży rynek zbytu, czy położenie geograficzne. Wypunktowuje też wyzwania, przed jakimi stoją startupy i ich ekosystemy w Polsce. W rozdziale tym prezentuje też sześć rekomendacji dla polskiej gospodarki.

Dysertację zamyka zakończenie, w którym mgr M. Andrejczuk podsumowuje wyniki swoich badań. Podkreśla, że udało jej się potwierdzić postawioną na początku tezę. Pisze dalej, że „kolejna hipoteza jest falsyfikowalna” (s. 298) – nie bardzo rozumiem, dlaczego kolejna, skoro poprzednio odnosiła się Doktorantka do tezy, a nie hipotezy.

Podsumowując, dysertacja doktorska mgr M. Andrejczuk jest, dzięki dogłębniemu przestudiowaniu i przeanalizowaniu literatury na temat startupów oraz badaniu własnemu, wartościowym opracowaniem.

Ocena strony formalnej pracy

Od strony formalnej praca jest napisana poprawnie, aczkolwiek zdarzają się nieliczne błędy interpunkcyjne oraz błędy związane z cytowaniem.

Poniżej przytoczono przykładowe błędy formalne (językowe, interpunkcyjne oraz drobne uchybienia) dostrzeżone przez recenzentkę.

- Autorka ostatecznie nie dostosowała numeracji stron w spisie treści do zawartości;
- s. 7 przypis 6 - ostatnie zdanie niepoprawne;
- s. 9 – w „Założeniach definicyjnych” Doktorantka pisze w tekście o startupach to samo, co zawiera przypis 6 na s. 7;
- s. 26 - nie stawia się przecinka przed „a” w przypadku porównania: relacja między poziomem (...) a rozwojem (...);
- s. 65 - nie podoba mi się używanie słowa „pivot”, „pivotujący” etc. – można to zastąpić polskim frazesem: zwrot, dokonujący zwrotu etc.;
- s. 147 – nie zaczyna się zdania od a – należało to inaczej zredagować;

- s. 147 - początek p. 2.8.5 jest niejasny; kto konkluduje?

Co do kwestii cytowań, o ile umieszczone w tekście mniejszą czcionką fragmenty wypowiedzi zaczerpniętych z wywiadów, które przywołuje Autorka są do zaakceptowania (można je uznać za tzw. "boxy") i nie mam do nich zastrzeżeń (może jedynie do ich stylu, ale tu Autorka nie chciała ich prawdopodobnie korygować i pozostawiła z błędami ich autorów), o tyle zastrzeżenia budzi przyjęta przez Autorkę forma pisania pracy w wielu miejscach cytataami (*vide* strony: 30, 31, 42, 66, 69, 71, 72, 190 i in.). Formalnie Autorka odwołuje się do źródeł i używa cudzysłowów, jednak nie tak należy w pracy wykorzystywać cudze teksty. Nie można tego nazwać plagiatem, ale cudze teksty przywołuje się, odwołując się w treści do autora i nawiązując do wcześniejszych wywodów Autorki, a nie po prostu umieszczając treść zaczerpniętą z cudzego źródła w cudzysłowie i pisząc w ciągu, jak swój tekst. Takich cytatów jest w pracy bardzo dużo. Autorka mogła wyrazić zawarte w nich kwestie swoimi słowami i jedynie odwołać się do źródła. W niektórych miejscach mgr M. Andrejczuk robi to poprawnie (np. na s. 282), ale w wielu niestety nie.

Generalnie odwołując się do źródeł w dysertacji, Autorka zastosowała przypisy harwardzkie. Oprócz tego praca opatrzona jest 215 przypisami poszerzającymi. Przypisy są prawidłowo zrobione. Powyżej przedstawione uchybienia nie zmieniają bardzo pozytywnej opinii o całej pracy.

Uwagi końcowe

Na podstawie przedstawionej powyżej oceny stwierdzam, że praca mgr Magdaleny Andrejczuk jest opracowaniem naukowym wnoszącym wkład w dziedzinę nauk ekonomicznych w dyscyplinie ekonomia. Jest to praca, która w znaczącym stopniu porządkuje od strony teoretycznej problematykę, jaką są startupy i ich ekosystem. Ważny jest wkład Doktorantki w analizę startupów i ich otoczenia w Polsce, przeprowadzone badanie własne uwiarygadnia wszystkie wnioski. Przeprowadzone przez Autorkę wielostronne analizy tych zagadnień będą na pewno pomocne w dalszym rozwijaniu badań nad startupami i ich ekosystemem. Wartość merytoryczną jak i strukturę oraz przyjęte metody badawcze przedstawionej rozprawy doktorskiej oceniam bardzo pozytywnie. Doktorantka wykazała się umiejętnością naukowej analizy problemów ekonomicznych oraz formułowania na tej podstawie prawidłowych i wyważonych opinii i wniosków. Warsztat badawczy Autorki jest dobrze rozbudowany, co pozwoli jej na dalsze prowadzenie dojrzałych badań naukowych.



Rozprawa doktorska mgr Magdaleny Andrejczuk odpowiada wymogom stawianym rozprawom doktorskim zgodnie z Ustawą o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki z dnia 14 marca 2003 r., w związku z art. 179 ust.1 i ust. 3 pkt 2 lit. b ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (DZ.U. z 2018 r., poz.1669 z późniejszymi zmianami), w związku z czym opowiadam się za dopuszczeniem jej do publicznej obrony.

Małgorzata Andrejczuk